

„Społeczny portret Śródki”

Prezentujemy wybrane fragmenty opracowania wykonanego na potrzeby Miejskiego Programu Rewitalizacji przez socjologów dr hab. Krzysztofa Podemskiego i mgr Agnieszkę Brzeźniak z Q-MR Market Research w czerwcu 2006 r. Podstawą badań były ankiety przeprowadzone wśród mieszkańców w maju/czerwcu przez grupę młodzieży mieszkającej na Śródcie. Najbardziej interesująca, ze względów publicystycznych, jest część zawierająca podsumowanie badań i wnioski płynące dla programu rewitalizacji Śródki. Warto podkreślić, że badania przeprowadzone na Śródcie miały charakter pionierski ze względu na cel, jakim jest rewitalizacja i sposób ich przeprowadzania polegający na inwentaryzacji, czyli bezpośrednim dotarciu ankietatorów do każdego właściciela, głównego lokatora, właściciela instytucji.

(G. Klause)

1. Śródka nie różni się istotnie społecznymi wskaźnikami od średniej dla Poznania. Jest, co typowe dla krajów postkomunistycznych, dzielnicą heterogeniczną, społecznie zróżnicowaną. To różni nasze miasta od miast zachodnich, gdzie przez dziesiątki lat następował proces segregacji ludności oraz podział na dzielnice biedy i bogactwa, bezpieczne i niebezpieczne, czyste i brudne. Nasze badanie wykazało, że mamy zatem nie jedną, lecz kilka socjologicznych „Śródek”.

Po pierwsze, Śródkę tradycyjną, Śródkę starych (stażem zamieszkania, a często wiekiem) mieszkańców. Po drugie, Śródkę nową, młodych ludzi, którzy wynajmują tu mieszkania studenckie lub wykupili i wyremontowali strychy. Po trzecie, Śródkę inteligencką, ludzi wykształconych, stosunkowo zamożnych, radzących sobie. Odsetek inteligentów jest na Śródcie wyższy od średniego dla Poznania. Po czwarte, Śródkę ludzi „zwykłych”, „średnich”, a przede wszystkim robotników, których odsetek jest na Śródcie także wyższy od średniego dla Poznania. Po piątę, Śródkę ludzi wykluczonych: biednych, bezrobotnych, borykających się z problemami alkoholowymi. Mimo tego, że nasi ankietery znają tę dzielnicę jak własną kieszeń, byli często w szoku, gdy widzieli biedę i prymitywne warunki, w jakich przyszło żyć mieszkańcom niektórych kamienic, zwłaszcza ulicy Ostrówek. Każda z tych „Śródek” ma inne potrzeby, aspiracje, oczekiwania, nadzieje i obawy. Do każdej z nich przemawiają inne argumenty i inny język.

2. Na obszarze Śródki trwa spontaniczna rewitalizacja społeczno-kulturowa, gentryfikacja,

opuszczanie mieszkań (niestety nie wiemy czy przez tych, którzy ulegają społecznemu awansowi i wyprowadzają się do lepszych dzielnic, czy też przez tych, których dotyka degradacja społeczna i wyprowadzają się do lokali socjalnych lub „na bruk”). Wprowadzają się bowiem na Śródkę nowi mieszkańcy, młodzi i wykształceni, których przyciągają niższe ceny mieszkań, dobre połączenia komunikacyjne, bliskość centrum, szczególna atmosfera. W ślad za nowymi



Dzień SĄSIADA na Śródcie

W numerze m. in.:

• Spotkanie w „Barce”	2
• Z życia Rady Osiedla	2
• Partnerstwo lokalne...	2
• Pójďmy do Betlejem	3
• Życzenia Proboszcza dla Parafian	3
• Nasze grzechy społeczne	3
• Poznajmy bliżej	4
• To, co oczy moje widziały...	5
• Plany historyczne Poznania	6
• Kronika wydarzeń	7

mi mieszkańcami pojawiają się nowe instytucje, w tym takie jak „Centrum Inicjatyw Społecznych” i kawiarnia – antykwiariat, mające w założeniu wywieranie wpływu na lokalną społeczność i przyciąganie mieszkańców z innych obszarów miasta. Te nowe instytucje, wraz z nowymi mieszkańcami oraz szansą, jaką będzie przywrócenie na ulicy Ostrówek mostu łączącego przez Cybinę Śródkę z Ostrowem Tumskim oraz działaniami rewitalizacyjnymi Urzędu Miasta staną się czynnikiem przemian.

3. Większość mieszkańców, zarówno starych jak i nowych jest przywiązana do swojej dzielnicy i nie chciałaby jej opuścić. Tym co im odpowiada jest więc sąsiedzka, atmosfera, bliskość węzła komunikacyjnego.

4. Większość właścicieli firm i zarządców/właścicieli kamienic bardzo wstrzemięźliwie deklaruje udział w rewitalizacji. Można domyślać się, że wynika to bardziej z niewiedzy o tym, czym rewitalizacja jest, z utożsamiania jej z remontem kamienic i ulic oraz obaw o konieczność poniesienia kosztów niż z bierności i niechęci do zmian i działań obywatelskich.

5. Znacząca część mieszkańców deklaruje zainteresowanie różnymi formami uczestnictwa w kulturze. Te deklaracje potwierdza dodatkowo liczny udział mieszkańców w festynie z okazji Dnia Sąsiada. Zarówno silna pozycja inteligencji na Śródcie, jak i zainteresowania kulturalne mieszkańców stanowią dobrą przesłankę do uczynienia z tej dzielnicy ważnego kulturowego miejsca.

Z życia Rady Osiedla

■ Na początku grudnia odbyło się spotkanie członków Rady Osiedla z przedstawicielami Urzędu Miasta i inwestorem zabudowy obszaru przy ul. św. Jacka i kard. Wyszyńskiego. W wyniku tego spotkania przygotowano list skierowany do Prezydenta Miasta celem ustalenia strategii planowania i realizacji inwestycji w ramach programu rewitalizacji.

■ Najbliższa sesja Rady Osiedla będzie poświęcona budowie mostu Cybińskiego. Udział wezmą Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich, przedstawiciele Urzędu Miasta i wykonawcy. Szczegóły spotkania podzielimy się z czytelnikami w następnym numerze „Wokół Śródky”.

■ Również w grudniu została ułożona nowa nawierzchnia chodnika ulicy Bydgoskiej po stronie posesji 2 i 2A od ul. Filipińskiej. Inwestycja jest finansowana z funduszy Rady Osiedla i Miejskich.



Apel Rady Osiedla

Tworzymy społeczny plan rewitalizacji przestrzennej Śródky, który na początku 2007 r. (styczeń lub luty) pragniemy zaprezentować Panu Prezydentowi i Radzie Miasta. W związku z tym prosimy osoby zainteresowane przyszłym kształtem architektonicznym i funkcjonalnym Śródky o zgłaszanie swoich sugestii p. Gerardowi Cofcie (061 877 35 14) lub Gabrieli Klause (e-mail: gklause@wp.pl). Mieszkańców pragnących się bardziej zaangażować w problemy rewitalizacji, zapraszamy do wzięcia udziału w spotkaniach „społecznej grupy roboczej”. W tym celu prosimy zainteresowanych o podanie swoich telefonów, co umożliwi nam zawiadomienie o terminach spotkań. (GK)

Partnerstwo lokalne...

W spotkaniu dotyczącym budowania partnerstwa lokalnego na Śródcie, uczestniczyli przedstawiciele instytucji i organizacji pozarządowych: Urzędu Miasta Poznania, Politechniki Poznańskiej, Parafii Archikatedralnej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Centrum Ekonomii Społecznej Poznań, Fundacji Barka i OZIS.

Dariusz Nawrocki przedstawił trudną sytuację mieszkańców Śródky. Tomasz Sadowski opisał założenia projektu partnerstwa lokalnego na Śródcie. Ksiądz proboszcz tutejszej parafii powiedział o trudnej sytuacji społecznej – około połowy mieszkańców Śródky nie otwiera swemu proboszczowi drzwi w czasie wizyty duszpasterskiej. Problemem jest wygląd dzielnicy – bałagan na podwórkach, walające się śmieci. Od 11 lat władze miejskie mówią o budowie kładki przez Cybinę, ale nie rozpoczęto jeszcze żadnych prac. Pan Lech Podbrez, zwrócił uwagę, że program rewitalizacji Śródky jest programem pilo-



Niech zbliżający się Dzień Bożego Narodzenia wprowadzi do naszych domów radość, a nadchodzący Nowy Rok tchnie wiele optymizmu w nasze życie.

*Rada Osiedla
Ostrów Tumski, Śródką, Zawady*

Ogólnopolskie Spotkanie Liderów Ekonomii Społecznej w „Barce”

W dniach 30 listopada i 1 grudnia 2006 r. odbyło się w Poznaniu i Chudobczycach ogólnopolskie spotkanie osób zaangażowanych w tworzenie i funkcjonowanie centrów integracji społecznej i spółdzielni socjalnych. W drugim dniu konferencji przedstawiono szereg sposobów rozwiązywania problemów społecznych. Jest nim partnerstwo lokalne zainicjowane w Poznaniu (Piątkowo i Śródką), Drezdenku, Kwilcu i Chudobczycach. Śródką została zaprezentowana jako obszar objęty rewitalizacją obejmującą zarówno problemy społeczne jak i przestrzenne. Zwrócono uwagę na działające na jej terenie instytucje społeczne, jak Centrum Ekonomii Społecznej, Centrum Inicjatyw Społecznych SIC!, Stowarzyszenie Środek Świata i inne, oraz potrzebę włączania ich w tworzenie ładu przestrzennego wokół nas. (GK)

**Dzielnicy sierż. Paweł Kłosowski wznawia dyżur
w Biurze Administracji przy ul. Gdańskiej 14
w każdy czwartek w godz. 18-19.**

tażowym. Stwierdził, że jest prowadzona procedura konkursowa projektu na w/w kładkę i na jesieni przyszłego roku kładka powinna być wybudowana. Tomasz Sadowski zauważył, że Fundacji Barka oraz organizacjom z nią współpracującym, nie udało się podczas realizacji projektu Ekonomia Społeczna w Praktyce zachęcić mieszkańców Śródky do udziału w programie i uczestnictwa w zajęciach Centrum Integracji Społecznej.

Dyskutanci zwrócili uwagę na nieprzystępność oferty kulturalnej do potrzeb mieszkańców. Brakuje również prywatnych właścicieli budynków w życiu społecznym dzielnicy. Ksiądz proboszcz zaproponował swą pomoc w roznoszeniu ulotek i poinformuje parafian o programie prowadzonym na Śródcie oraz możliwościach zatrudnienia socjalnego w Centrum Integracji Społecznej. Podkreślano, że rewitalizacja infrastrukturalna nie powiedzie się bez udziału mieszkańców. Dla sukcesu przedsięwzięcia potrzebne jest połączenie rewitalizacji społecznej, infrastrukturalnej i ekonomicznej.

Grzegorz Wojtanowski

WOKÓŁ ŚRÓDKI

Kwartalnik Osiedla Ostrów Tumski – Śródką – Zawady

Zespół redakcyjny: Gabriela Klause, Gerard Cofa, Tomasz Magowski. **Współpraca:** Anita Magowska, Magdalena Magowska, Marianna Osyra, Tadeusz Osyra, Dagmara Walczyk. **Winieta:** Tomasz Tuchowski. **Grafiki:** Henryk Kot. **Zdjęcia:** archiwum.

Kontakt z redakcją: tel. 0-61 877-35-14. **Realizacja:** Wydawnictwo Kontekst • kontekst2@o2.pl • www.wkn.com.pl

Pójdźmy do Betlejem

Dobiega końca świąteczne zabieganie. Sklepowe półki są wprawdzie wciąż jeszcze pełne świątecznych towarów, ale klientów jakby mniej. Opustoszały ulice. Na drogach jakby mniej samochodów. Wróciliśmy do domu. Po miesiącach pracy, zabiegania, wyjazdów i zakupów – wróciliśmy do domu bo. „Dziecię nam się narodziło!”

W Noc Bożego Narodzenia kościoły wypełniają się ludźmi. „Wśród nocnej ciszy” – rozlega się głos pieśni, a kapłan przynosi do żłóbka figurkę Dzieciątka – Jezusa, Syna Bożego. Podniosły nastrój, śpiew kolęd, uroczysta Msza o północy w świetle świec i choinkowych lampek – niezwykle klimat, który każdego roku porusza nasze serca, rodzi odrobinę wzruszenia i nostalgii, wreszcie skłania do zastanowienia. I choć komuś z zewnątrz może się wydawać, że to tylko inscenizacja, przedstawienie czegoś, co stało się przed wiekami, dobrze wiemy, że wszystko to naprawdę dzieje się na naszych oczach. Tak samo jak dzieło się na oczach zbudzonych w środku nocy pasterzy.

Pasterze pasący swe stada w okolicy Betlejem także przeżywają czas zdziwienia i tajemnicy: „Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił”. Także dla nich jest to noc niezwykła – noc zdziwienia, wzruszenia i refleksji. Inaczej niż zwykle, w środku nocy, zostawiają wszystko i idą szukać narodzonego gdzieś poza miastem Dziecka, którego przyjście zwiastują aniołowie Boży.

„Pójdźmy do Betlejem” – to wezwanie do przeżycia tajemnicy wiary. W naszych codziennych poszukiwaniach i pytaniach, jak dobrze żyć Ewangelią i wypełniać Boże przykazania, pojawia się wezwanie do zatrzymania się wobec świętej tajemnicy. Uroczystości Pańskie każą nam bowiem zatrzymać się wobec tajemnicy Boga samego – „tego, który jest, który był i który przychodzi”. Tego, który w znakach i wydarzeniach przemawia do człowieka i do niego się przybliża.

Niech Święto Narodzenia Bożego Syna będzie dla nas czasem trwania przy Bogu, który w tak prosty, a zarazem cudowny sposób stanął przy nas, przy każdym z nas. Niech prostota ewangelicznych opisów i piękno sceny Narodzenia przyniesie prostotę i Boże piękno do każdej duszy. Aby Jezus mógł zamieszkać w każdym sercu, rodzinie i wspólnocie.

Ks. Dariusz Madejczyk
Red. nac.
„Przewodnika Katolickiego”



*A niechaj narodowie wždy postronni znają
Iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają!*

Mikołaj Rej

Nasze grzechy społeczne

Choć nasi przodkowie nieraz stawiali w jej obronie, choć wiele łez wylano na obczyźnie z tęsknoty za nią, dziś dla niej – **dla naszej mowy ojczystej, łatwo zauważamy brak należytego szacunku.**

Język ojczysty, który przyswajamy sobie od najmłodszych lat, staje się podstawą naszego myślenia (myślimy zawsze w jakimś języku) i buduje naszą tożsamość narodową.

Czy to, co słyszymy na ulicy, w pracy, w mediach można zawsze nazwać językiem ojczystym? Wiele osób nie potrafi już używać języka bez wulgaryzmów. Mówimy często niestarannie, za

szybko i za głośno, bez dykcji i właściwego akcentu, używając przy tym słów zupełnie niepotrzebnych.

Troszczmy się o czystość ojczystego języka! Uczmy nasze dzieci posługiwania się językiem pięknym, bogatym w słowa i zabiegajmy o dobrą lekturę, aby nasz „język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa”.

Pamiętajmy, że to, jak mówimy, niejednokrotnie pokazuje kim jesteśmy.

ZG

Poznajmy bliżej...

Jest to kolejny artykuł w naszej dyskusji o szkołach znajdujących się na terenie naszej dzielnicy. Tym razem prezentujemy Poznańską Ogólnokształcącą Szkołę Muzyczną I stopnia.

Poznańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia Nr 2 im. Tadeusza Szeligowskiego tworzy specyficzny charakter naszej dzielnicy już od czterdziestu lat. Wielu mieszkańców Śródki przyzwyczało się do widoku młodych muzyków dźwigających swoje instrumenty i zmierzających w stronę szkoły o różnych porach dnia oraz do dużej ilości samochodów parkujących w nietypowych miejscach przy ulicy Bydgoskiej przed ósmą rano, a właściciele okolicznych sklepów zaczynają rozpoznawać swoich stałych klientów – uczniów, rodziców i nauczycieli.

Dzieci uczęszczające do Szkoły należą do osób zapracowanych. Oprócz pełnego zakresu przedmiotów ogólnokształcących uczestniczą w zajęciach muzycznych takich jak kształcenie słuchu, rytmika i chór. Już od pierwszej klasy uczą się również gry na wybranym instrumencie. A wybierać jest z czego, w Szkole spotykamy między innymi pianistów, skrzypków, wiolonczelistów, gitarzystów, akorde-

Dni Sąsiada, podczas którego można było podziwiać nie tylko muzyczne ale także aktorskie umiejętności dzieci.

Niedawno, w dniach 6 – 7 października, w ramach „Dni Ostrowa Tumskiego i Śródki” mieszkańcy naszej dzielnicy i nie tylko, mogli wysłuchać koncertu w wykonaniu uczniów Szkoły oraz obejrzeć przedstawienie teatralne pt. „A było to tak...”. Spektakl cieszył się dużym zainteresowaniem widzów, a aula Szkoły była wypełniona po brzegi. Dzieci przedstawiły z dużym przejęciem i zaangażowaniem wydarzenia historyczne, które doprowadziły do powstania państwa polskiego, a które są przecież ściśle związane z naszą dzielnicą.

Poznańska Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna Nr 2 jest również organizatorem licznych konkursów muzycznych, na przykład Międzynarodowego Konkursu Wiolonczelowego, który w tym roku odbywał się w dniach 7-10 grudnia. Dzięki takim inicjatywom nie tylko w Poznaniu, w Polsce, ale i za granicą jest kojarzona z tym konkretnym miejscem, przy ulicy Bydgoskiej na Śródce.



onistów, trębaczy, flecistów i perkusistów. Lekcje nauki gry na instrumencie odbywają się 2 razy w tygodniu pod czujnym okiem wykwalifikowanych nauczycieli. Szkoła proponuje uczniom bogatą i ciekawą ofertę zajęć obejmującą także język angielski, informatykę i naukę pływania. Dzieci mogą rozwijać nie tylko swoje zainteresowania muzyczne. W Szkole odbywają się różne konkursy dla uczniów, na przykład konkurs recytatorski, fotograficzny, plastyczny, literacki i wiele innych.

Szkoła Muzyczna Nr 2 wpisała się również na trwałe w krajobraz kulturalny naszej dzielnicy. Tradycją stały się już Jasełka, które uczniowie przygotowują dla mieszkańców Śródki w kościele Św. Małgorzaty. Są to zawsze spektakle bardzo życzliwie przyjmowane przez wszystkich, doskonale przygotowane zarówno pod względem muzycznym jak i teatralnym. Co roku mieszkańcy osiedla zapraszani są też na koncerty na przykład noworoczne. W tym roku mieliśmy okazję obejrzeć plenerowe przedstawienie pt. „Jaś i Małgosia” w ramach

Dobra lokalizacja Szkoły, dogodna komunikacyjnie, aula o walo-
rach akustycznych, dostosowanie budynku do potrzeb muzyków po-
wodują, że zarówno dzieci jak i rodzice i nauczyciele czują się w niej
dobrze. Szkoła jest kameralna (na każdym poziomie nauczania uczy
się jedna klasa), panuje w niej sympatyczna, przyjazna uczniowi at-
mosfera, a rodzice są spokojni o bezpieczeństwo dzieci. Najlepszym
tego dowodem jest fakt, iż spory procent uczniów stanowią dzieci jej
absolwentów. Dzieci bardzo chętnie do niej uczęszczają, czują się
związane z tą częścią miasta. Często korzystają z bliskości kościoła
Św. Małgorzaty, Katedry, Małty i terenów zielonych.

Można śmiało stwierdzić, że obchodząca w tym roku jubileusz
40-lecia szkoła artystyczna jest placówką oświatową cieszącą się
chlubnymi tradycjami, która ubogaca krajobraz naszej rewitalizowa-
nej obecnie dzielnicy.

Magdalena Thiel

„To, co oczy moje widziały, co przeżyłem, czego w życiu doznałem – we wspomnieniach napisałem”

Prezentujemy kolejny fragment wspomnień pana Mariana Łasińskiego (1923-2004), byłego mieszkańca Zagórza 13/4, dyplomowanego pułkownika Wojska Polskiego, absolwenta Akademii Sztabu Generalnego. Wspomnienia dotyczące lat międzywojennych i powojennej służbie w LWP, zawarte w pięciu zeszytach 60 kartkowych w kratkę, zostały spisane na kilka lat przed śmiercią Autora, ich początek – to listopad 2000 roku. Do poniższego odcinka zostały wybrane fragmenty opisujące Chwaliszewo, przed wojną dzielnicę związaną zarówno ze Starym Miastem jak i Zagórzem oraz Śródką. Część dzieci i młodzieży chwaliszewskiej w latach 30. uczęszczała do szkoły na Śródcie, tam miał siedzibę klub sportowy Sokół oraz boisko sportowe przy ul. Gdańskiej, które zostało wybudowane również z myślą o tamtejszej młodzieży. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden element zbliżający Chwaliszewo i Zagórze, to suche przez dużą część roku koryto ulgi Warty zwane przez miejscowych „faflutrą”, które można było przekraczać omijając Most Bolesława Chrobrego. Młodszym czytelnikom wyjaśniam, iż obecnie w miejscu „faflutry” płynie Warta, a jej dawne, malownicze koryto zostało w latach 60. zasypane, co łącznie ze zniszczeniami wojennymi, spowodowało całkowitą zmianę charakteru Chwaliszewa. (G. Klause)

W starym podziale administracyjnym miasta – do 1945 r. – w skład Starego Miasta leżącego na lewym brzegu Warty wchodziły między innymi takie dzielnice prawobrzeżne jak Chwaliszewo, Ostrów Tumski, Śródką, Berdychowo i inne. Chwaliszewo to dzielnica najbardziej przyległa do starego koryta Warty od strony zachodniej i „suchego” od wschodniej. Zabudowa ulic była przeważnie wysoka, secesyjna. Przez Chwaliszewo przebiegał tor tramwajowy jedynki i dwójki, główne ulice to Chwaliszewo, Nadbrzeżna, Sienna, Tylna Chwaliszewo, Czaratoria, Wenecjańska. [...] Na Chwaliszewie nie było szkoły, więc moi koledzy: Marian Baraniak, Jerzy Kapturzak, Heniu Kubicki, Jerzy Jarecki i inni chodzili do szkoły na Śródcie oddalonej o ok. 2 km. Koledzy z ul. Nadbrzeżnej uczęszczałi do szkoły na ul. Wszystkich Świętych. Boiska sportowego dzielnica nie miała żadnego, ani też klubu sportowego.

Z Gazowni na stację Garbary wzdłuż ul. Nadbrzeżnej prowadził tor kolejowy. Przecinał on ul. Chwaliszewo przed mostem Bolesława Chrobrego, dalej biegł nasypem, mostem przez Wartę aż do stacji kolejowej. Tą drogą dostarczano węgiel ze stacji do Gazowni. W czasie przejazdu pociągu stawiano zapory i zatrzymywano wszelki ruch na głównej ulicy. Na Chwaliszewie istniała fabryka Centra produkująca baterie, łańcuchy,



Marian Łasiński (pierwszy z lewej) z przyjaciółmi na ul. Nadbrzeżnej na Chwaliszewie. W tle Katedra i prześła mostu Bolesława Chrobrego. Na zdjęciu widoczne tory kolejowe łączące Gazownię ze stacją kolejową na Garbarach. Fotografia wykonana zimą 1940 r.

(Fot. ze zbiorów rodzinnych M. Łasińskiego)

szprychy rowerowe. Nad Wartą przy krzyżu mieli swoją bazę rybacy Borowicz, Tejchman. Jeden z nich – Borowicz – złowione ryby przechowywał w pojemnikach na czółnach, następnie ryby były rozwożone do sklepów samochodem ciężarowym z napisem

„Jedźcie ryby – wzmocnicie mięśnie i nerwy”. Dzielnica posiadała wiele sklepów kolonialnych spożywczych, rzeźnickich, piekarskich, z artykułami tytoniowymi i innych. Rzeźnickich sklepów było aż pięć: Wawerski, Furmianiak, Rataj, Teske i jeszcze jeden. Piekarzy było trzech: Tomiak, Głębocki i trzeci, którego nazwiska już nie pamiętam. Tomiak był wesołym społecznikiem, nosił czerwony goździk w butonierce, organizował konkursy dla klientów, np. wystawiał w oknie wystawowym worek z piernikami i kazał zgadywać ile sztuk w nim się mieści. Szczęśliwiec otrzymywał nagrodę. Przy moście Chwaliszewskim była apteka pana Walkowskiego, sklep tytoniowy Winklera (przystojny, potężny facet), gdzie kupowałem cygara *La pintura* i *Ratuszowe* dla dziadka, który mawiał: „ja chłop stary palę cygarety, zarsusy palą papirusy”. Chwaliszewo miało również szewców, a jednym z nich był p. Kaftański. Miał on syna Mieczysława, któremu zafundował naukę w gimnazjum (220 zł rocznie), chyba w 1939 r. zdał maturę, bo pamiętam, że nosił czerwoną tarczę. Był zastępowym w KSMM-Poznań Tum, do którego i ja należałem, po wojnie został dyrektorem Zakładu Specjalnego w Owińskach. Inwestycja rodziców w jego wykształcenie okazała się trafna, bo Mieczek to jednostka o szczególnej inteligencji, człowiek prawy i szlachetny o wysokiej kulturze osobistej.

Nowakowsky – dwóch chłopców i ich siostra Lidka – mieszkali w tym domu co piekarz Tomiak, ich ojciec był dyrektorem Spółdzielni Zgoda. Drogerie były dwie: Janczewskiego w domu Kurkowiaków i Jaroszyka. Kurkowiacy – dom na narożniku ul. Chwaliszewo i Czaratoria – to zacna rodzina składająca się z czterech synów i córek. Heniu – najmłodszy zginął w 1939 r. pod Kutnem, Czesław ukończył Szkołę Rakowicza i po studiach w 1948 r. spotkałem się z nim w Ostrowie Wlkp w gospodarstwie ogrodniczym, pozostali byli urzędnikami, a córka działała w Akcji Katolickiej przy parafii.

Przygotowanie nowego koryta Warty – pogłębianie tzw. koryta ulgi w latach 60. XX w. Po prawej stronie nie istniejący już piec (retorta) Gazowni przy Grobla

(Fot. udostępniona przez czytelnika)

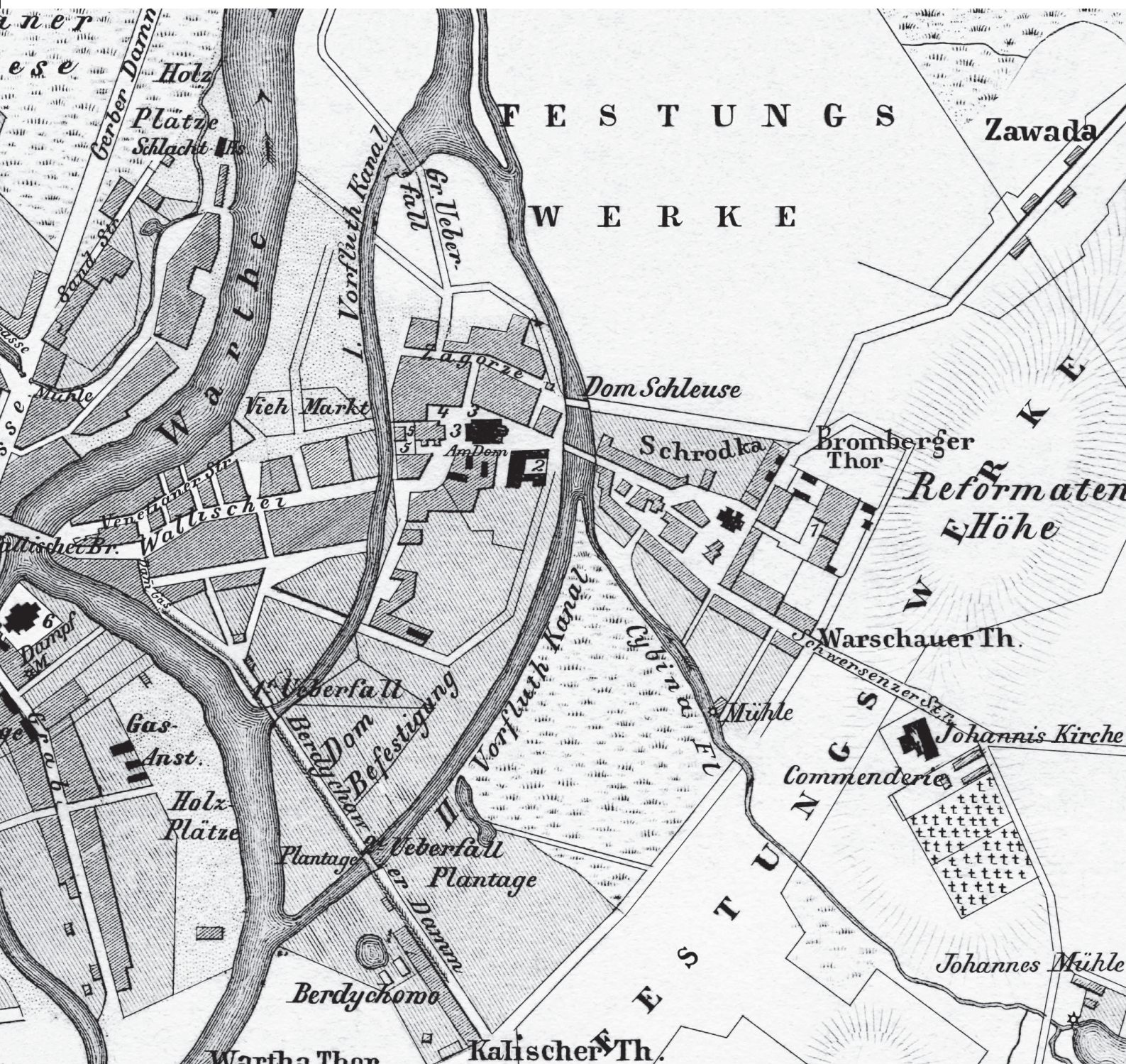


Plany historyczne Poznania

Plany miast stanowią doskonałą ilustrację przekształceń urbanistycznych, stanowiąc równocześnie ważne źródło dla badaczy historii urbanistyki oraz współczesnych planistów opracowujących plany ich rozwoju. Stąd pomysł prezentacji wybranych planów Poznania, którą rozpoczyna plan z 1861 r. wykonany przez geometrę rządowego. Na planie zabudowę miejską otaczają obszary zajmowane przez pruskie fortyfikacje, które przedstawiono w formie ogólnych zarysów. Brak rozplanowania poszczególnych fortów, bram, nasypów ziemnych itp. wynika z tego, iż oficjalne zakończenie wznoszonych od 1839 r. (początek wytyczania linii umocnień) fortyfikacji nastąpiło w 1860 r. Plany późniejsze pokazują już zrealizowaną fortecę, która do początku XX wieku wyraźnie ograniczała rozwój miasta. (GK)

Czytaj Dzieciom

Biblioteka Raczyńskich Filia nr 6 przy ul. Tomickiego 14 (tel. 0-61 8771-455) zaprasza do swojej siedziby wszystkich spragnionych dobrej książki – w poniedziałki, środy i piątki w godz. 13.00-19.00, zaś we wtorki i czwartki od 9.00-14.30.



KRONIKA WYDARZEŃ W XIX WIEKU NA ŚRÓDCE

W 1793 ROKU DOTYCHCZAS SAMODZIELNE MIASTO BISKUPIE JAKIM BYŁA ŚRÓDKA STRACIŁO SWOJĄ SAMODZIELNOŚĆ. DECYZJĄ PRUSKIEGO ZABORCY MIASTA ŚRÓDKA, OSTRÓWEK ORAZ KAPITULNE MIASTO CHWAŁISZEWÓ ZOSTAŁY WŁĄCZONE W GRANICE POZNANIA.

(J.K.)



Wiek XIX to okres kiedy na terenie samodzielnego do niedawna miasteczka Śródka powstaje wielkomiejaska dzielnica zabudowana dużymi czynszowymi kamienicami a dotychczasowa wieś Zawady wraz z pobliską Komandorią i Główną stają się przemysłową dzielnicą Poznania.

Rok 1903

Powstaje przytułek dla starszych kobiet założony przez fundację Komendzinskih jako Dom św. Kazimierza przy ul. Ostrówek 7.

Rok 1905

Przy ul. Bydgoskiej 1 powstał przytułek dla starszych kobiet z parafii archikatedralnej pod wezwaniem św. Małgorzaty.

W dniu 1 lipca oddano do użytku nowy most na Cybinie wraz z szynami kolei elektrycznej. Na Śródkę zaczął jeździć tramwaj nr 6.

Rok 1907

Rozebrano Bramę Bydgoską.

Hr. Aniela Potulicka ufundowała przy ul. Filipińskiej 6 Zakład dla Kalek i Nieuleczalnie Chorych pod wezwaniem św. Łazarza.

Powstał przy ul. Warszawskiej 7 polski bank SKARBONA.

Rok 1908

Założono kanalizację na Śródkę oraz gazy oświetlenie ulic.

Rok 1910

Z inicjatywy ks. Czechowskiego na miejscu dawnej ochronki przy ul. Filipińskiej wybudowano salę parafialną dla 500 osób.

Rok 1913

16 listopada otwarto nowy most żelazny na Cybinie.

1900-1914

Powstają na Śródkę kamienice czynszowe których właścicielami między innymi są: Bydgoska 1 – Kapituła Katedralna, Bydgoska 2 – J. Kułka kołodziej, Bydgoska 2a – K. Maetz restaurator, Bydgoska 5 – St. Hoffmann, Bydgoska 6 – ks. kanonik dr Edmund Dalbor, Cybinka 1 – Bąbol rencista, Cybinka 2 – Emilia Lisiecka wdowa, Cybinka 13 – Jan Urbaniak organista, Filipińska 1 – Józef Budzyński budowniczy, Filipińska 5 – Michał Brzekot krawiec, Katarzynki 1 – Andrzej Pawlak właściciel młyna, Ostówek 6 – S. Gryszczyński rzeźnik, Ostówek 10/11 – Ludwik Dalkowski właściciel restauracji Zum Kronprinzen, Rynek Śródecki 2 i 4 – Piotr Rojda handlowiec, Rynek Śródecki 13/14 – Sylwester Olszewski rzeźnik, Rynek Śródecki 15 – Jan Raczbyorski restaurator, Śródka 1 – Czesław Konieczny,

Śródka 2 i 7 Czesław Konieczny handlowiec, Śródka 4 – Bank Spółek Zarobkowych, Śródka 6 – Maksymilian Dolatkowski garncarz, Warszawska 11 – bracia Aue fabryka serów.

W nowych kamienicach mieściły się m. in.:

5 sklepów mięsnych

np. A. Ilski – R. Śródecki 5, S. Olszewski – R. Śródecki 13, St. Tokłowicz – Ostówek 10.

7 piekarni

np. A. Garstecki – Śródka 3, I. Ignaszak – R. Śródecki 17, L. Płoszynski – R. Śródecki 10, S. Palaszyński – Ostówek 14.

9 szewców

np. S. Jasinski – R. Śródecki 13, F. Choryan – Ostówek 12.

8 restauracji i destylacji

np. T. Dembowski – R. Śródecki 7/8, T. Stawinski – Bydgoska 6/7, R. Jacob – Śródka 7.

8 sklepów spożywczo kolonialnych

np. W. Matczyński – Śródka 8, S. Dressler – R. Śródecki 12.

Była też drogeria Pietruszyńskiego, mieszkało trzech stolarzy, kowal, 4 dorożkarzy, fryzjerzy, kamieniarz.

Rok 1911

6 grudnia w szynkowni na Rynku Śródeckim 7/8 niebezpieczny rzeźmieszek z Chwaliszewa niejaki Filip Gawarzewski został śmiertelnie ugodzony nożem przez Józefa Kendziore.

(J.K.)

(ciąg dalszy nastąpi)



Uliczka Cybińska, stan z 1939 r. — Śródka

Ma kształt słońca
Chłód lodu
Wymiar codzienności
Śmiertelność człowieka

Niewidzialny zwykle
Jakby tracił istotę
Ucieka gdzieś między palcami
Albo wcale jej nie ma

I tylko na chwilę jest ważny

Gdy staje się znakiem
Pustego miejsca
Otwartego domu
Gościa
Zmarłego

Osobliwość wigilijnego stołu

Dagmara Walczyk

Rada Osiedla zwraca się z prośbą do mieszkańców osiedla i osób z nim związanych o wypożyczenie starych fotografii przedstawiających Ostrów Tumski, Śródkę i Zawady. Zdjęcia można dostarczać panu Gerardowi Cofcie, przewodniczącemu Rady Osiedla, ul. Rynek Śródecki 1 m 2.

Dziękujemy!

ŚRÓDKA W STAREJ FOTOGRAFII



Śródka – Ostrówek (ok. 1930 r.)

Ważne telefony

Komisariat Policji Poznań – Nowe Miasto

Poznań ul. Polanki 24,

tel. 0-61 841-23-12 (dyżurny)

Kierownik Rewiru I Dzielnicowych

asp. szt. Maciej Olęderek (rejon 1)

tel. 0-61 841-43-49; tel. kom. 0-609 600-657

Rejon nr 1

tel. kom. 0-609 600-647

sierż. Paweł Kłoskowski (Ostrów Tumski, Śródka)

Rejon nr 2

tel. 0-61 841-54-14

ul. Tomickiego 16

st. post. Bartłomiej Pastusiak (Zawady)

czwartek 18.00-19.00

Straż Miejska

Plac Kolegiacki 17 (24 h) – tel. 986

Straż Miejska

(Oddział Nowe Miasto)

os. Bohaterów II Wojny Światowej 36

tel. 0-61 878-50-31